

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Leszno. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 175

Leszno, środa, dnia 2-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

NIEMCY zamknęły granicę Z JUGOSŁAWIĄ

Budowa fortyfikacji wzdłuż pasa granicznego

Białogród. — Niemieckie władze administracyjne b. Austrii zawiadomiły jugosłowiańskie kluby turystyczne, że przekraczanie granicy jugosłowiańsko-niemieckiej w górach jest surowo wzbronione.

Granice wolno przechodzić jedynie przez punkty graniczne na drogach i linjach kolejowych.

Zakaz ten pozostawać ma w związku z akcją budowy niemieckich umocnień wzdłuż pasa granicy jugosłowiańskiej.

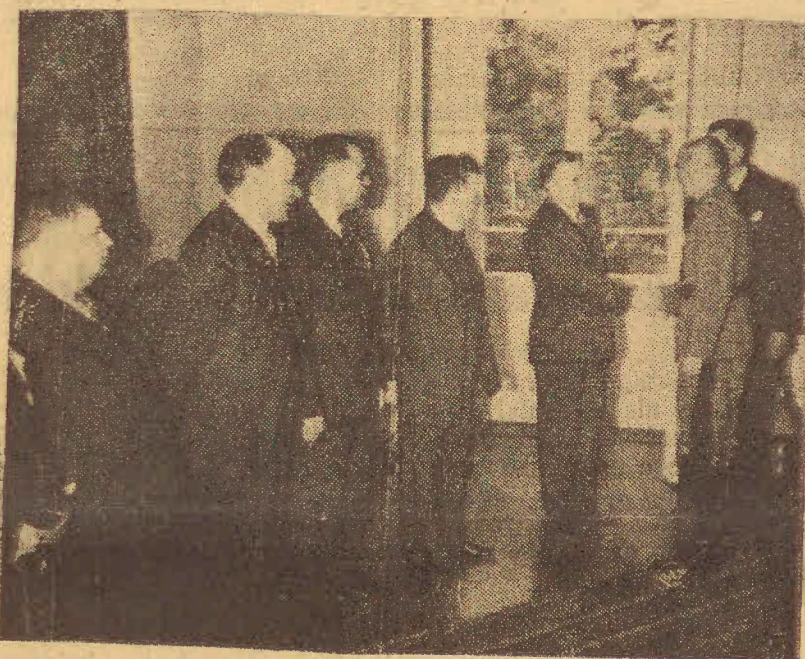
Od kilku dni cała prasa jugosłowiańska prowadzi wielką kampanię propagandową dla zapoznania ludności z zasadami obrony przeciwlotniczej i — przeciwgazowej.

Dzienniki niemal codziennie zamieszczają artykuły, obrazujące akcje nalo-

tów nieprzyjacielskich na miasta, ataki gazowe, akcje przeciwdziałania itd. Podkreśla się przytem, że na wy-

dek wojny miasta jugosłowiańskie oraz najważniejsze środki przemysłowe będą ewakuowane.

Polacy z Ameryki u Naczelnego Wodza.



Bawiąca w Warszawie wycieczka wielkiej organizacji polskiej w Stanach Zjednoczonych — Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce — pod przewodnictwem p. prezesa Józefa Kani, w towarzystwie przedstawicieli Światowego Związku Polaków została przyjęta na audiencji przez Naczelnego Wodza Marsz. Smięgo-Rydzę, któremu złożyła wyrazy hołdu.

Zmiana załogi na linii Zygryda

Londyn. — Specjalny wysłannik „News Chronicle”, przebywający na pograniczu francusko-niemieckim, donosi, że w fortach linii Zygryda zmieniono załogę oraz uzbrojenie. Przez

cały tydzień przybywały kolumny ciężarowe z działami dla fortów. Działa te są pochodzenia czeskiego. Wszystkie wieś i miasta pogranicza niemieckiego przepełnione są wojskiem. Jednocześnie

Katastrofa bombowca niemieckiego

Frankfurt, 31 lipca. — W jednej z wiosek nad brzegiem Menu wydarzyła się straszliwa katastrofa lotnicza. Runął na ziemię wielki bombowiec niemiecki, wiozący większą ilość bomb, które eksplodowały. Cała załoga zgi-

nęła, poza tym wskutek wybuchu — bomb, zabitych zostało 11-stu wieśniaków, pracujących w polu, oraz zniszczonych zostało kilka zabudowań. — W Niemczech wiadomość o katastrofie trzymana jest w największej tajemnicy.

Starcie 75 policjantów i 3000 strajkujących

Cleveland. — W poniedziałek rano doszło do ostrego starcia między 75 policjantami i 3.000 strajkujących robotników z „Defonited Automobile Worker”, którzy blokowali dostęp do fabryki karoseryj firmy Risher, starając się nie dopuścić robotników udających się do pracy.

W czasie starcia 10 pracowników fabryki odniosło ciężkie i cięższe obrażenia.

Policja przystąpiła do rozpraszania tłumów przy pomocy bomb z gazem łzawiącym. Strajkujący, odpowiedzieli,

obrzucając policję kamieniami. Kilka samochodów, na których robotnicy starali się dostać do fabryki, zostało przez strajkujących podpalonych.

W zajściach uczestniczyło kilkaset ko-

bię. Według dotychczasowych danych ogólna ilość rannych w zajściach wynosi 34 osoby. Policja dokonała licznych aresztowań.

Pozbawiono ich obywatelstwa

Warszawa. — Na terenie województw centralnych pozbawiono obywatelstwa polskiego kilka osób za udział w wojnie hiszpańskiej. Na te-

renie województwa kieleckiego pozbawiono obywatelstwa Tadeusza Szlachte oraz Henryka Benne, którzy dłuższy czas przebywali w Hiszpanii.

Niemcy rekwirują konie chłopom nad granicą

Berlin. — Z Pily donoszą, że nad Notecią po stronie niemieckiej panuje wśród tamtejszej ludności wielkie niezadowolenie z powodu mobilizacyjnych zarządzeń, przeprowadzanych rygorystycznymi metodami przez władze niemieckie. Miejscowym chłopom zarekwirowano tuż po żniwach inwentarz konny, tak że nie mogą oni dokończyć prac polnych.

Analogiczne nastroje zauważyć można wśród ludności okręgów międzyrzeckiego, przysyckiego, oraz namysłowskiego.

W okręgu namysłowskim aresztowano nawet kilku chłopów niemieckich, którzy wyrażali swe niezadowolenie z ostatnich przygotowań wojennych hitlerizmu, oświadczając, że żywią obawy co do wyniku tej wojny. Znamiennym jest, że wśród aresztowanych znajduje się dwóch hitlerowców.

Potrzebują „opieki“

Gdańsk. — Wrzenie wśród ludności gdańskiej trwa nadal. Jednym z powodów tego jest fakt, że kierownicy narodowo-socjalistyczni w obawie przed zamachami zwracają się do Gestapo o specjalną ochronę. Narazie przyznano ją Foersterowi i Greiserowi.

Jeżow rozstrzelany?

Paryż. — Havas donosi z Moskwy, że w rozmaitych kołach tamtejszych krąży pogłoska, dotychczas niepotwierdzona, jakoby b. komisarz ludowy — spraw wewnętrznych Jeżow został niedawno rozstrzelany.

Gestapo przeprowadza czystkę wśród ludności i robotników przemysłu nadreńskiego.

W Rössling przeprowadzono liczne aresztowania wśród robotników zajętych w tamtejszych fabrykach i przewieziono ich do Dachau.

Według informacji „Daily Telegraph” z Monachium, odczuwa się tam brak benzyny, która na potrzeby prywatne wydawana jest za kartkami. Tysiące automobilistów, którzy przybyli do Monachium na samochodowe zawody o „Brunatną Wstęgę”, nie mogą otrzymać benzyny, musiało wracać do domu kolejami.

Walka o tłuste posady w Gdańsku

Gdańsk. — Po wydaniu rozporządzenia przez Senat W. M. Gdańska, wprowadzającego przymusowych administratorów dla zajętych przedsiębiorstw i nieruchomości żydowskich na terenie W. M. Gdańska, rozpoczęła się walka wśród hitlerowców o uzyskanie stanowisk tych administratorów.

Duże zamieszanie wywołał fakt, że o stanowiska administratorów ubiegają się gwałtownie „turyści” z Niemiec. Miejscowi hitlerowcy są przeciwni tym zabiegom.

Konferencja episkopatu niemieckiego odbędzie się w Fuldzie w sierpniu z udziałem przedstawicieli

b. Austrii — w której hitlerowcy coraz bardziej prześladowują katolików

Genewa. — Według wiadomości z niemieckich kół kościelnych tegoroczna konferencja episkopatu niemieckiego przy grobie św. Bonifacego w Ful-

dzie odbędzie się prawdopodobnie w 3 tygodniu sierpnia.

Po raz pierwszy uczestniczyć w niej będą obok 24 biskupów z Niemiec pół-

nocnych także ordynariusze diecezji b. Austrii, a więc kard. Innitzer z Wiednia, ks. arcyb. Waitz z Salzburga, biskupi Gföllner z Linzu, Heftler z Celowca (Klagenfurt), Pawlikowski z Grazu i Memelhauer z Sankt Pölten, a także biskup Weber z Litomierzyc (Sudety). Ponadto weźmie prawdopodobnie udział przedstawiciel ordynariusza praskiego kard. Kaszpara.

Konferencja w Fuldzie zaniecha w roku bieżącym, jak przypuszczają ogłoszenia zbiorowego listu pasterskiego, co czyniono w latach poprzednich i ograniczy się jedynie do krótkiego oświadczenia, które w jedną z niedziel zostanie odczytane z ambon wszystkich kościołów niemieckich.

Nowy gwałt władz gdańskich!

Bezprawne aresztowanie kupca polskiego

Gdańsk. — Na przejściu granicznym pod Miłobądziem policja gdańska aresztowała w niedzielę p. Zbigniewa Czarnotę-Bojarskiego, kupca z Wąbrzeźna.

P. Bojarski jechał samochodem, aby przez Gdańsk udać się do Gdyni. — W czasie sprawdzania dowodów osobistych celnik gdański zauważył, że p. Bojarski posiada w samochodzie pistolet. Mimo, że p. Bojarski posiadał zezwolenie na posiadanie i noszenie broni, został zatrzymany i odstawiony do więzienia przy prezydium policji w Gdańsku.

Na marginesie tego wypadku należy zaznaczyć, że przez polskie Pomorze codziennie przejeżdżają dziesiątki samochodów gdańskich i niemieckich i żaden nie podlega ani specjalnej kontroli, ani też nie stawia im się żadnych specjalnych trudności.

Ks. Prymas Hlond wyjeżdża do Francji

Poznań. — J. E. ks. kard. Prymas Hlond, bawiący obecnie jako legat papieski na Kongresie Eucharystycznym w Lublanie, po zakończeniu

Kongresu wyjedzie na wypoczynek do Francji. Wakacje spędzi J. E. w Bagnoles w Normandii.

—o—

Aresztowanie Niemca - ziemianina

obywatela niemieckiego, za znieważenie uczuć polskich

Wolsztyn. — Zamknięcie niemieckiej mleczarni wolsztyńskiej przez starostwo z powodu kardynalnych nieporządków, jakie się tam zakradły, — wywołało niezadowolenie wśród Niemców. Jeden z nich, ziemianin Geisler Wilderich z Chorzemina — członek spółdzielczej mleczarni — w rozmowie z kierownikiem mleczarni wyraził się, że woli mleko wylać świniom do koryta, lub na gnój, aniżeli miałby je posłać do polskiej mleczarni. Po przeprowadzeniu dochodzeń policyjnych — sąd grodzki wolsztyński, na wniosek policji, osadził butego Niemca w więzieniu aż do rozprawy. Podjęta przez żonę interwencja zwolnienia aresztowanego — nie odniosła skutku.

Geisler, jako obywatel niemiecki przebywa w Polsce za paszportem od roku 1920, administrując majątkiem ziemskim Chorzemina, w imieniu spadkobierców zmarłej właścicielki. Wraz z nim przebywa w Chorzeminie żona i córka. Już wielokrotnie wpływały donie-

sienia, że Geisler źle obchodzi się ze służbą specjalnie polską, lecz brak konkretnych dowodów nie pozwalał wykazać jego nielojalności, a dopiero ostatni fakt wykazał jego ustosunkowanie

się do kraju, w którym żyje i którego chleb je. Spodziewać się należy, że Geisler po odcierpieniu kary zostanie wysiedlony z kraju, jako uciążliwy obcokrajowiec.

Hitlerowcy wtargnęli do kościoła

Proboszcz musiał uciekać przed rozwścieczonymi napastnikami

Wiedeń. (PAT) W austriackiej miejscowości alpejskiej St. Veit, niedaleko Linzu doszło do incydentu pomiędzy Partią Narodowo - Socjalistyczną a tamtejszym proboszczem.

Proboszcz odmówił pobłogosławienia zwłok zabitej tam w katastrofie samochodowej pary małżonków, pochodzących z Rzeszy, a to dlatego, że para ta zawarła ślub cywilny, przepisany obecną ustawą, przyjętą przez partię, a nie miała ślubu kościelnego.

W związku z tym Partia Nar.-Socj. zmobilizowała i wysłała na pogrzeb

ten formacje S. A. itp., które otworzyły siłą kościół, celem dostania się do dzwonów, oraz cementarz, proboszcz zaś salwował się ucieczką do lasu.

Min. Beck bawił w Gdyni

Gdynia. — Min. spraw zagr. Beck bawił w ub. piątek w Gdyni, gdzie w towarzystwie ministra przemysłu i handlu Romana i kom. gen. R.P. w Gdańsku Chodackiego — zwiedził stocznice

Minęło 25 lat...

2 sierpnia 1914 r.

Niemcy wysłały do Belgii ultimatum z żądaniem zezwolenia na przemarsz wojsk przez obszar Belgii do granic Francji oraz wydanie twierdz do ich dyspozycji. Równocześnie Niemcy wkroczyli do Luksemburga, gwałcąc neutralność tego małego państewka. Usiłowania dyplomacji europejskiej zmierzające do zlikwidowania konfliktu i odwrócenia groźby powszechnej wojny, wobec postawy Niemiec nie dają rezultatu.

3 sierpnia 1914 r.

Niemcy wypowiedziały wojnę Francji, a wojska niemieckie wkroczyły na terytorium Belgii, pogwałciwszy neutralność tego państwa, uświęconą międzynarodowymi traktatami, podpisanymi również przez Niemcy. Belgia postanowiła się bronić i zwróciła się o pomoc do gwarantów swej neutralności Francji i Anglii.

Anglia stosowała do Niemiec ultimatum, żądając zaprzestania kroków wojennych przeciw Belgii i wycofania wojsk z obszaru tego państwa, grożąc wypowiedzeniem wojny. Równocześnie ogłosiła mobilizację swej armii lądowej.

W związku z tym kanclerz Rzeszy Niemieckiej Theobald Bethmann-Hollweg nazwał traktat o neutralności Belgii „świszkiem papieru”, niegodnym tego, by stał się przyczyną wojny między Niemcami a Anglią.

—o—

Pierwsza podróż

„Chrobrego“

Gdynia. — W pierwszą podróż do portów Ameryki Południowej odszedł w sobotę nowy transatlantyk polski — m. s. „Chrobry”. Na pokładzie statku odjechało 1.042 pasażerów, przeważnie emigrantów oraz 2.500 ton drobnicy i poczty.

—o—

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

39

(Ciąg dalszy).

I pokazała drzwi salonu.

Po nim przechadzał się w szaraczkowym surducie z czarnymi guzickami, do niepoznania przebrany Padre Guarini.

VIII.

Królewicz mógł bezsprzecznie odpowiadać: czuwał zań w Polsce liczni zwolennicy, a w Dreźnie pracowali Sułkowski i Brühl.

Równie ambitny, jak jego współzawodnik, Sułkowski pewniejszym był swego stanowiska. Miał serce królewicza, a co storkowo ważyło więcej — jego nałóg. Fryderyk od najmłodszych lat — miał go przy sobie. Sułkowski znał pana swego, bo patrzył, jak się on wyrabiał na to, czym został w końcu; Brühl

więcej się go domyślał odgadywał.

Po nawróceniu na katolicyzm Augusta II dla tronu polskiego, nawróceniu, które było zupełnie dla króla obojętnym, gdyż najmniejszej nie miał wiary Papież Klemens XI począł starać się pilnie, ażeby syn nie poszedł za matką, żarliwą protestantką, ale wstąpił w ślady ojca. Dla Augusta Mocnego było to zadanie nadzwyczaj drażliwe.

Elekcyjny tron polski nie był pewny: w Saksonii protestanckiej wiara była przeszkodą i niebezpieczeństwem. — Zresztą matka królowa Eberhardyna z domu Beireuth, i babka Anna Zofia księżniczka duńska, czuwały nad tym, ażeby syn i wnuk nie poszedł za ojcem. Obie te panie były nie tylko żarliwe, ale niesłychanie przywiązane do swojego wyznania. August II, co nie jest rzeczą wątpliwą, starał się z Polski uczynić monarchię dziedziczną, — choćby część jej miał poświęcić; w nadziei tej mógł syna wychować na katolika... inaczej mu to obojętnym. Na nagłace breve papieskie August Mocny odpowiedział 4 września 1704 roku, zaprzysięgając Papieżowi, iż syn będzie katolikiem, a 8 lutego 1702 roku zapewnił Stany Saskie, że syn będzie lutrem. W istocie nie wiedział jeszcze, co lepiej, co dogodniej i co polityka do-

radzi.

Młodziuchnemu Fryderykowi dano zrazu do dozoru wychowania jego z ręki babki p. Aleksandra von Miltitz, człowieka wcale niezdolnego do zajęcia się tak ważną sprawą. Babka zaś, jak świadczą współcześni, sama przez się niewiele miała sądu, rządziły nią protestanckie tartufy, a po obiedzie zwykle mniej jeszcze wiedziała, co robiła, niż zrana. Katolika nie przypuszczano ani jednego do małego wychowanka. Doniesiono o tym do Rzymu (Fürstenberg), a z Rzymu przyszło napomnienie nowe.

Dwunastoletniego Fryderyka odebrano uareszcie z rąk kobiet i wysłano z nauczycielem w pierwszą podróż, ale powrócił z niej wkrótce.

Składały się okoliczności tak, iż — Rzym Augustowi był potrzebny, musiano mu się zasługiwać, postanowiono więc dotrzymać słowa i nawrócić Fryderyka. Sprowadzono z Polski wojewodę inflanckiego Kosa, i uczyniono go przy księciu ochmistrem. Sułkowski już naówczas przy nim się znajdował.

W 1711 roku zabrał z sobą syna August do Polski, skąd zawiózł do Pragi, i tu nastąpiły narady z nuncjuszem Albanim. Postanowiono zmienić

cały dwór i otoczenie królewicza.

Zaraz po tem wystąpił wojewoda Kos z rozkazem króla, pożegnał i odprawił dotychczasowego ochmistra, barona Miltitza, cały protestancki dwór królewicza, z nim razem, wyjąwszy lekarza, kucharza i kasjera, i miejsca ich obsadził katolikami. Dalszym kierunkiem miał się zająć O. Salero. August II wyprawił zarazem w podróż syna i rozkazywał mu najprzód jechać na karnawał do Wenecji. Było to pierwsze w świat wystąpienie. Sławne jeszcze podówczas bywały karnawały na placu św. Marka. W styczniu 1712 roku wyruszone wprost z Frankfurtu w tę podróż, która dla oddalenia królewicza od wpływów protestanckich trwała 7 lat.

Królewicz w towarzystwie Sułkowskiego, który wkrótce stał się jego powiernikiem, będąc do niego wiekiem zbliżony, podróżował po Włoszech incognito pod imieniem hrabiego Misnii lub hrabiego Luzacyi. Dwór jego składali, oprócz Sułkowskiego, wojewoda Kos, generał Lützelburg i O. Salerno, ale ubrany po świecku, jako dworak, a oprócz tego Sas, Jezuita O. Vogler. Sekretarzem był także Jezuita Kopper, pod nazwiskiem pana Weddernoy i w ubraniu świeckim.

—o— (Ciąg dalszy nastąpi)

Niezwykłe życie Teresy Neumann

Po zgonie stygmatyczki z Konnersreuth

W Niemczech zmarła głośna stygmatyczka z Konnersreuth, Teresa Neumann, wieku lat 41.

Jej niezwykle dzieje i życie zwróciły na nią uwagę nie tylko Kościoła i szerokich rzesz wiernych, ale również i ludzi, poświęcających się wyłącznie nauce.

Pielgrzymki do Konnersreuth

Konnersreuth, mała wioska bawarska, licząca 950 mieszkańców, zwróciła na siebie uwagę całego świata chrześcijańskiego. Od wiosny 1926 roku rozpoczęły się do wioski pielgrzymki, które w dniu piątkowe liczyły 5 tysięcy osób. Wszystkie te pielgrzymki kierowały się do parterowego domku rolnika Neumanna, krawca wioskowego.

Teresa Neumann urodziła się 9-go kwietnia 1898 roku, jako pierwsza z dziesięciorga dzieci katolickiej rodziny bawarskiej. Po ukończeniu przez nią szkoły ludowej, rodzice w roku 1914 oddali 16-letnią Teresę na służbę do bogatego sąsiada. Silnie zbudowana i zdrowa dziewczyna z powodzeniem zastępowała w czasie wojny parobków, powołanych pod broń.

Choroba Teresy Neumann

W dniu 10 marca 1918 roku wybuchł w Konnersreuth pożar. Teresa przez kilka godzin podawała wiadra z wodą do gaszenia ognia i wówczas nagle straciła władzę w nogach. Podczas choroby nie mogła przyjmować pokarmów. Po jakimś czasie zaczęła przychodzić do siebie, ale w lecie 1918 r. ponownie zachorowała i wówczas skierowano ją do szpitala w miejscowości Waldsassen.

W rok później Teresa, która przyszła do zdrowia, straciła w marcu 1919 przytomność i upadła tak nieszczęśliwie, że uderzyła głową o kamienną posadzkę. Wówczas utraciła wzrok, a następnie paraliż pozbawił ją władzy w lewej nodze.

Ten stan trwał niezmiennie do roku 1922, a Teresa zносиła paraliż i ślepotę z chrześcijańską pokorą. W grudniu 1922 roku dołączyły się do jej cierpień bóle gardła, co tłumaczy Teresa tym, że dowiedziała się, iż młody student z seminarium zachorował na gardło, prosiła przeto Boga by przeniósł na nią tę chorobę. Okazało się, że istotnie ów seminarzysta wyzdrowiał, a Teresę ból w przelyku nie opuścił już do chwili śmierci.

Skutkiem tego, a następnie skutkiem powstałej choroby, przyjmowanie pokarmów stało się niemożliwe dla Teresy. Od roku 1923 Teresa przyjmowała w ciągu całego dnia zaledwie kilka łyżek płynu. Lekarze stwierdzili owrzodzenie żołądka, podobnie tworzyły się wrzody w uchu i pod pachą. Od leżenia powstały na ciele ropne rany, a ponadto Teresa uskarżała się na niestanny ból w płóciach i kaszlała.

Nieprzerwane pasmo cierpień

Życie dziewczyny stało się pasmem straszliwych cierpień. Rodzina i lekarze niejednokrotnie byli przekonani, że Teresa kończy już życie, a proboszcz z Konnersreuth, ks. Naber bywał częstym gościem w domku rolnika i opierał chorą Świętymi Sakramentami.

Teresa Neumann miała od wczesnej młodości specjalne nabożeństwo do św. Teresy z Lisieux. W dniu jej beatyfikacji 23 kwietnia 1923 Teresa Neumann ocknęła się ze snu, otworzyła oczy i przekonała się, że odzyskała wzrok. Inne cierpienia pozostały.

W dniu 3 maja 1925 roku Teresa modliła się do błogosławionej Teresy od Dziewicy Jezus o uzdrowienie le-

wej stopy. Następnie poprosiła o przyłożenie do chorej nogi listków róży, która leżała na grobie błogosławionej. Po kilku minutach okazało się, że rana na nodze zamknęła się i powlekle świeżym naskórkiem.

Widzenie i stygmaty.

Wreszcie w dzień kanonizacji błogosławionej Teresy 17 maja 1925 Teresa modląc się odzyskała naraz siły i podniosła się z łóżka.

Nowy okres w życiu Teresy Neumann rozpoczął się od Wielkiego Piątku w 1927 roku. Zaczęła mieć wtedy wizje piątkowe. Według jej opowiadania pewnej nocy z czwartku na piątek miała wizję Chrystusa, modlącego się w Ogródzie Oliwnym. Naraz obudził ją ból w boku i odniosła wrażenie, jakby coś gorącego z boku ciekło. Była to istotnie krew.

Odtąd co tygodnia popadała Teresa w zachwyty, w których widziała biczowanie Pana Jezusa, koronowanie cierniem i podnoszenie Krzyża. W Wielki Piątek trysnęły po raz pierwszy krwawe łzy z jej oczu i ukazały się stygmaty na rękach i nogach, które już po tym pozostały na zawsze. Również na głowie powstały ranki w tych miejscach, w których na głowie Chrystusa spoczywała korona cierniowa.

Podczas tej wizji Teresa nie tylko widziała zdarzenia, ale również słyszała głosy. Zaczęła ona wypowiadać

słyszane słowa, a jak przekonali się uczeni, badający Teresę Neumann, były to słowa w języku aramejskim, który za czasów Jezusa był w Palestynie powszechnie używanym narzęciem żydowskim.

Stygmatyczka z Konnersreuth stała się głośna i była badana przez licznych lekarzy, profesorów i specjalistów. Pojawily się głosy, że jest ona oszustką. Wówczas rodzice Teresy Neumann wytoczyli procesy dziennikom niemieckim, które tak twierdziły i procesy te wygrali.

Po przyjściu Hitlera do władzy, hitlerowcy obchodzili się bardzo brutalnie z Teresą Neumann i jej rodziną.

Zagadka dla lekarzy.

Dodać należy, że lekarze, opiekujący się Teresą Neumann, próbowali leczyć jej rany na rękach i nogach, jednakże musieli tego zaprzestać, ponieważ stosowanie maści i lekarstw wywoływało jedynie jątrzenie ran.

Jeszcze większe zdumienie u lekarzy wywołał niezwykle fakt, że Teresa Neumann w ciągu całego miesiąca wcale nie jadła, a nie ubywała na wadze. Przyjmowała ona tylko Komunię Świętą i wypijała tylko łyżeczkę wody dziennie.

Stanowisko władz kościelnych

Kościół katolicki, który przy badaniach wszystkich zjawisk, mogących

mieć cechy nadprzyrodzone, zachowuje najwyższy krytycyzm i ostrożność, nie wypowiedział się ostatecznie w sprawie Teresy Neumann.

Kościół katolicki przez usta bawarskich biskupów upominał wiernych aby nie wydawali zbyt pochopnie ostatecznego sądu o charakterze zjawisk w Konnersreuth. Arcybiskup Ratybony zakazał następnie odwiedzin stygmatyczki, a od 1928 roku ordynariat biskupi zastrzegł sobie wyłączne prawo do wydawania pozwoleń na odwiedzanie Teresy Neumann.

Cierpienia, jakie przechodziła, wspólnie z swym Zbawcą, osłabiły ją do najwyższego stopnia. Leżała, jakby martwa na swym łóżku. Zdawało się, że już się zbliża ostatnia dla niej chwila. Wbrew jednak oczekiwaniom wszystkich zawsze przyszła do siebie.

W październiku 1926 roku zaczęła jej dokuczać choroba płucna, stan się szybko pograszał i znowu stanęła w obliczu śmierci. Odmawiano już modlitwy za konających, kiedy jednak dzwony kościelne uderzyły na Anioł Pański, podniosła się Teresa Neumann ze swego łóżka i ze zmienioną twarzą w coś się wsłuchiwała. Opowiadała następnie po obudzeniu, iż słyszała głos, oznajmiający jej, że będzie żyć, „aby pokazać światu, że istnieje wyższa siła“.

Tajemnicze zniknięcie - i śmierć polskiego lekarza dra Kośnego w Berlinie

Berlin. — Ostatnio w Berlinie zaginęł wśród tajemniczych okoliczności lekarz polski, obywatel Rzeszy dr Koś-

ny. Przed czterema dniami dr Kośny rozszedł się wieczorem w pobliżu domu z

Pogłoski o odwołaniu p. Łukasiewicza z Paryża. - Następcą wicemin. Szembek

Wilno. — „Słowo“ donosi z Paryża w telefonie swego korespondenta — (Lup): W tut. kołach francuskich rozeszły się pogłoski, że dotychczasowy ambasador Rzeczypospolitej w Paryżu, p. Józef Łukasiewicz, zostanie odwoła-

ny i na jego miejsce ambasadorem polskim w Paryżu zostanie dotychczasowy wiceminister spraw zagr. hr. Jan Szembek.

Podobno p. Łukasiewicz ustąpił wogóle z polskiej służby dyplomatycznej.

Hitler bada umocnienia

w Zagłębiu Saary

Saarbruecken. — Hitler i Ribbentrop przybyli tu niespodziewanie, celem przeglądnięcia umocnień w Zagłębiu Saary i w okręgu Saarpfalz.

Hitler wysłuchał sprawozdań dowódców załóg linii obronnej o przeprowadzonych ćwiczeniach.

Przyjazd Hitlera i Ribbentropa do Saarbruecken był tembardziej niespodziewany, że dziś ogłoszono w Berlinie, iż Hitler wyjechał do Bayreuth, a Ribbentrop do Salzburga.

Wieczorem Hitler opuścił Saarbruecken udając się do Bayreuth.

Afera narodowo-socjalistyczna w Szwecji

Sztokholm. — Dochodzenie w sprawie przemytu broni z Niemiec do Szwecji zostanie w najbliższym czasie ukończone. Ustalono, że nabywcą pistoletów był członek szwedzkiej organizacji narodowo-socjalistycznej. Sporzą-

dono akt oskarżenia przeciw Rolfowi Pilawsky'emu, który trudnił się przemytem, oraz czterem nabywców przemycanej broni. Proces wszystkich pięciu rozpocznie się 31-go sierpnia.

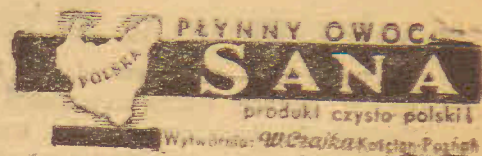
Gnębienie Polaków w Niemczech

Berlin. — Jak wynika z różnych doniesień ze źródeł miarodajnych, położenie Polaków w granicach Rzeszy Niemieckiej staje się coraz gorsze. Mnożą

się wypadki prześladowań ze strony czynników partyjnych oraz szarych władz.

kolegami. Po 3 dniach, w czasie których nic nie było wiadomo o dalszych losach lekarza, znaleziono jego zwłoki w kanale.

Dr Kośny pozostawał w kontakcie z życiem polskim w Niemczech i jego działalność filantropijna wśród Pola-



ków była ogólnie znana i doceniana.

Dodać należy, że stosunki rodzinne zmarłego rodaka były doskonałe a finansowe zupełnie uregulowane. Cóż mogłoby go skłonić do samobójstwa?

Ponura ta zagadka powinna być wyjaśniona przez śledztwo.

Trąba powietrzna

Baranowicze. — Z Horodyszczka donoszą, iż przez teren gminy horodyskiej pow. baranowickiego przeszła trąba powietrzna, która zniszczyła doszczętnie kilkanaście budynków jak również uniosła zżęte zboża, a nie zżęte zniszczyła w 60 proc.

62.245 pojazdów mechan.

Warszawa. — Liczba pojazdów mechanicznych wzrasta z dnia na dzień z miesiąca na miesiąc. Według danych przemysłu samochodowego w ub. miesiącu sprzedano wyjątkowo dużą ilość pojazdów, mianowicie 1580. W ten sposób ogólna liczba pojazdów mechanicznych znajdujących się w ruchu wyraża się cyfrą 62.245.

Wiadomości z bliska i z daleka

Cyganka przed sądem

Katowice. — Przed Sądem Grodzkim w Katowicach odpowiadała Cyganka Otylia Sadowska, pochodząca z powiatu miechowskiego, która, korzystając z chwilowej nieobecności zamieszkałej w Siemianowicach Marii Mżykowej, weszła do mieszkania i skradła portmonetkę z zawartością 13 zł.

Sąd Grodzki w Katowicach skazał ją za to na miesiąc aresztu bez zawieszenia wykonania kary.

Tragiczna śmierć młodej dziewczyny

Toruń. — W okolicy Strzelna wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 17-letniej Ireny Trzaskówny ze wsi Sybilla.

Dziewczyna po całodziennym znoju przy żniwach wracała wieczorem do domu, siedząc na załadowanym zbożem wozie drabiniastym przy czym zasnęła.

W pewnej chwili na skutek silniejszego wstrząsu, Trzaskówna spadła na szosę tak nieszczęśliwie, że koła wozu zmiażdżyły jej głowę, powodując śmierć na miejscu.

Czarny bocian na Kujawach

Strzelno. — Na terenach majątku Strzelno Klasztorne przychwycono wielkiego bociana o upierzeniu zupełnie czarnym. Rzadki ten okaz jest przedmiotem podziwu okolicznych mieszkańców.

Bufory dwu wagonów zmiażdżyły kolejarza

Toruń. — Przetaczający wagony na stacji kolejowej w Inowrocławiu kolejarz hamulcowy Franciszek Oborka z Kapuścisk dostał się pomiędzy dwa wagony, skąd w żaden sposób nie mógł się wydostać. Nieszczęśliwy doznał zmiażdżenia klatki piersiowej przez bufory wagonów, co spowodowało momentalną śmierć.

Wagon świń zatrzymano w Tczewie

Tczew. — Na przeładowni kolejowej w Tczewie, lekarz weterynarii p. dr Terlikowski, badający trzode transport trzody chlewnej z Chelmina stwierdził, że wszystkie świny zarażone są pryszczycą.

Cały transport w ilości około 80 sztuk zatrzymano i skierowano do rzeźni miejskiej, gdzie chore świny ubito, a równocześnie wydano zarządzenie dokładnego odkażenia przeładowni.

Kiepura buduje w Gdyni

Gdynia. — Bawiący w Gdyni Jan Kiepura kupił od Towarzystwa Budowy Osiedli jeden z najcenniejszych placów w Redlowie. Plac ten położony jest przy rezerwacji leśnym i rozpościera się tam wspaniały widok na Zatokę Gdańską oraz Gdańsk.

Kiepura zamierza budować w Gdyni. Zakup placu jest wstępem do stałego związania się znanego śpiewaka z miastem portowym.

Skradł pieniądze

Gdynia. — Na polecenie władz prokuratorskich został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym były pracownik wydziału finansowego Urzędu Morskiego w Gdyni, Jan Kulas.

Kulas sprzeniewierzył kilka tysięcy złotych, które pobral z kasy Urzędu Morskiego przy pomocy fikcyjnych, przez siebie samego sporządzonych list płacy.

Śluszne obostrzenia wobec nielojalnych Niemców

Toruń. — Władze administracyjne cofnęły ostatnio zezwolenie wydane na zatrudnienie w charakterze naczelnego ksiązkowego w zakładach przemysłowych F. Wiecherta w Starogardzie Niemca Heyera, obywatela gdańskiego, za nielojalne u stosunkowanie się do państwa polskiego. Heyer znany jest jako czołowy działacz w niemieckich organizacjach prohitlerowskich.

Także w Wyrzysku orzeczeniem starostwa zarządono zamknięcie drukarni, będącej własnością B. Bachra, a to ze względów porządkowych i bezpieczeństwa, z drukarni tej bowiem wychodziło jedyne pismo niemieckie pod nazwą „Grenzland-Bote“.

Poza tym dokonano rewizji w mieszkaniu Niemca Ericha Baasnera w Działdowie, która dała sensacyjny wynik. Podczas rewizji tej znaleziono bardzo obfity materiał obciążający. Nielojalnego Niemca aresztowano i osadzono w więzieniu.

Ucieczka dwu skazanych z więzienia brodnickiego

Brodnica. — Z brodnickiego więzienia uciekło dwóch więźniów, którzy byli zajęci przy pracach polnych w gospodarstwie wieziennym. Więźniowie uciekli w pobliskie lasy, gdzie zostali spostrzeżeni przez zawiadowcę stacji Drużyny, który

zawiadomił o tym policję w Brodnicy. Zarządzony natychmiast pościg doprowadził do ujęcia jednego z nich, drugi natomiast zbiegł i ukrywa się dotychczas. Poszukiwani atrawają.

Rozpowszechniał fałszywe wieści

Jastarnia. — Niejaki Jan Herman III z Boru na półwyspie helskim przytrzymany został za publiczne rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, — twierdząc, że Hitler tak postąpi z Polską, jak uczynił to z Czechosłowacją.

W więzieniu w Pucku osadzony został

Niemiec Klemens Rosinke z Pucka, który spotkawszy na drodze swego pola dwie Polki, niosące bukiet kwiatów polnych, w którym znajdowało się kilka kłosów żyta, pod ich adresem odezwał się „Ihr verfluchten Pollacken“. Za to bezczelne powiedzenie odpowie przed Sądem.

Miłość — silniejsza nad wszystko

Równe. — We wsi Podłusie, w powiecie dubieńskim popełniła samobójstwo 19-letnia Helena Zahradko, córka bogatego kolonisty czeskiego.

Samobójstwo to ma bardzo romantyczne tło. Helena mianowicie zakochała się dwa lata temu w pewnym kolonście niemieckim, również mieszkańcu tejże miejscowości. Gdy Niemcy rozciągnęli swój „protektorat“ na Czechosłowację i czescy kolonści na Wołyniu zerwali wszelki kontakt z kolonistami Niemcami, rodzice Heleny domagali się od niej, aby zerwała z Niemcem.

Tego samego zdania zresztą była cała

kolonia czeska, zaś koledzy i koleżanki Heleny zaczęli ją towarzysko bojkotować. Dziewczyna jednak zarczyn swych nie zerwała, a nawet przyspieszyła termin ślubu i zaprosiła wszystkich sąsiadów.

W dzień ślubu jednak młody z zaproszonych gości Czechów nie przyszedł, nie wylączając nawet rodziców i bliskiej rodziny narzeczonej.

Panna młoda tak się tym przejęła, że popełniła samobójstwo, wypijając większą ilość esencji octowej.

Samobójstwo to wywołało wielkie wrazenie w całej okolicy.

Samobójstwo dyrektora Zakładów Scheiblera i Grohmana w Łodzi

Łódź. — W piątek w godzinach popołudniowych przy ul. Fabrycznej w Łodzi w domach fabrycznych Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana popełnił samobójstwo długoletni dyrektor działu sprzedaży wymienionych zakładów 51-letni Brunon Reiman. Zatrudniony on był w Zakładach od 28 lat. Ostatnio wypowiedziano mu miejsce pracy wskutek zmian na stanowiskach naczelnych administracji Zakładów. Reiman przejął się tym niezmiernie i popadł w depresję moralną. W piątek wyszedł do ogródka przy swym mieszkaniu i celnym strzałem w prawą skroń pozbawił się życia.

Będąc gościem - okradł siostrę

Tarnów. — Policja tarnowska zatrzymała Mosesa Leiba Schussa z Pilzna (pow. debicki) pod zarzutem kradzieży gotówki 600 zł na szkodę swojej siostry Fajgi Schuss z Tarnowa.

Schuss przybył przed kilku dniami do

swojej siostry, czując się jednak pokrzywdzony, niezbyt — jego zdaniem — daleko posuniętą gościnnością tejże, zabrał jej przeto tytułem „rekompensaty“ całą posiadaną gotówkę i bez pożegnania opuścił mieszkanie.

Straszna śmierć kobiety

Luck. — Mieszkanca Stanisławówki w pow. kowelskim Ulana Podjakowska spadła z drabiny na stojący obok wóz, na którym znajdowały się widły, położone na sterc.

Upadek był tak fatalny, że Podjakowska nadziawszy się na widły, poniosła straszną śmierć na miejscu.

Piorun zabił 150 szczupaków

Królewiec. — Podczas jednej z ostatnich burz, jakie nawiedziły Prusy Wschodnie, piorun uderzył w miejscowości Dietrichdorf w znajdujący się tam staw. Po przejściu burzy ustalono, że od uderzenia pioruna zginęły wszystkie znajdujące się w stawie szczupaki w ilości 150 sztuk.

120 właścicieli nieruchomości na ławie oskarżonych w Będzinie

Będzin. — Wydział karny starostwa powiatowego w Będzinie wezwał na rozprawę karno-administracyjną ponad 120 bogatych kamieniczników z terenu Będzina i okolicy.

Będą oni wszyscy odpowiadać za niestosowanie się do poleceń władz administracyjnych w sprawach sanitarno-porządkowych.

Radioprogram

Środa, 2. sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zorze.“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,15 Pogadanki turystyczne. 8,25 Wiad. turystyczne. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Nasz koncert“ — audycja dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Recital altówkowy. 16,50 „Lato“: „Upalne południe wśród łąk i pól“ — pogadanka. 17,00 Muzyka do tańca. 17,59 Sztafeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza z Wilna. 18,05 Słynne symfonie. 18,55 Sztafeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej wyrusza z Gdyni. 19,00 Dziwna przygoda: „Kukułka Wileńska“. — 19,30 „Przy wieczery“. 20,10 Odczyt wojskowy. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert chopinowski. 21,40 „Nowości literackie“. 22,00 „Ze współczesnych operetek“. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Moniuszko jako kompozytor operowy i pieśniarz. 14,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci nadaje bajkę „Trzy życzenia“. 17,00 Muzyka taneczna. 17,30 Z poezji i prozy. 17,45 Muzyka taneczna. 20,25 Pogadanka rolnicza: „Siewy jesienne“. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne. 22,00 Letni Ogródek Teatru Wyobraźni: „Hej, tam pod Warszawą, modra Wisła płynie.“ 22,30 Muzyka rozrywkowa.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,45 Sofia. „Potępienie Fausta“ — opera. 20,45 Strasburg. Koncert symfoniczny. 21,00 Florencja. „Lohengrin“ — opera. 21,30 Drottwich. Koncert symfoniczny.

CEDULA URZĘDOWA

GIBELDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 29. 7. 1939

Pšenica	19,50—20,00
Zyto	18,00—18,25
Jęczmień 673-678 g-l.	—
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr.	40,00—42,00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	37,25—39,75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	34,50—37,00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pro.	30,25—32,75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	27,75—29,75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	33,25—34,25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	28,75—29,75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	26,25—27,25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	24,50—25,25
Mąka żytnia gat. IAO-55 proc.	23,00—23,75
Mąka ziemn. supieror wł. w.	34,00—37,00
Otręby pszenne grube stand.	11,75—12,25
Otręby pszenne drobne stand.	10,00—11,75
Otręby żytnie stand.	10,00—11,00
Otręby jęczmienne	11,50—12,50
Żubia żółty	15,50—16,00
Żubia niebieski	13,75—14,25
Saradela	00,00—00,00
Makuchy lniane w taslach	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w taslach	12,75—13,75
Siano zwykłe luzem	5,00—5,50
„ zwykłe prasowane	6,00—6,50
„ nadnoteckio luzem	5,50—6,00
„ nadnoteckie prasowane	6,50—7,00
Słoma pszenna luzem	1,50—1,75
„ pszenna prasowana	2,25—2,50
„ żytnia luzem	1,75—2,00
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,75—2,00
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,50—1,75
„ jęczmienna prasowana	2,00—2,25

Kronika dnia:

2

Środa

Sierpnia

N. M. P. Anielskiej Stefana

Wschód słońca g. 3,57

Zachód słońca g. 19,29

Wschód księż. g. 19,51

Zachód księż. g. 5,43

Wtorek, dnia 1 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 19,0, wiatr zachodni 3 ms., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 755,7, wilgotność 79 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 32,2, najniższa plus 17,9. Opadu 7,0 mm.

LESZNO

1) III Zakon św. O. Franciszka. Dnia 5 sierpnia pojedzie furmanka na odpust do Osiecznej. Cena przejazdu w obie strony 65 gr. Zgłoszenia przyjmuje sekretarka K. Lisiecka ul. Narutowicza 64 I ptr.

2) Kacik harcerski. Dziś, wtorek godzinny urzędowy od 4—5 po poł. Drużyny, które wróciły z obozów, złożą natychmiast wypożyczony sprzęt w Komendzie Hufca, aby umożliwić innym drużynom zorganizowanie obozów w sierpniu. Jeszcze można zgłosić się na kursy żeglarskie, podharcemistrzowskie, drużynowych zuchów i harcerzy. Czuwaj!

Hufcowy.

3) Koło śpiew. „Chopin”. Z powodu ukończenia wakacyj lekcje śpiewu odbywać się będą regularnie w poniedziałki i czwartki o godz. 20-tej w szkole przy pl. dr. Metziga. W szczególności prosimy sympatyków chóru męskiego o zgłaszanie się do wym. chóru. Zarząd.

4) Zw. Powstańców Wlkp. Miesięczne plenarne zebranie Zw. odbędzie się w środę, dnia 2 sierpnia br. o godz. 20 w lokalu związkowym przy ul. Leszczyńskich 17. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

CALENDARZYK ZEBRAŃ

k) „Dembiański”. We wtorek, 1 8 zebranie zarządu o g. 21 w Hotelu Dworcowym. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

k) Sekcja Uczniów Kupieckich. 2 bm. o g. 8,30 zebranie w salce Hotelu Polskiego.

k) Chór Kościelny. W środę, o g. 8 wiecz. lekcja w Domu Katolickim; o g. 9-tej zebranie plenarne. O liczny udział prosi Kierownictwo.

Z POD ZNAKU KRZYŻA I ORŁA

Krucjata eucharystyczna

Królu nam Chryste — zawsze i wszędzie!

„Nie spełni stwarzyszanie swego wobec Kościoła i religii zadania, gdy mu podstawy zabraknie wewnętrznego życia. I nie zaufa rodzic organizacji, póki rękami nie znajdzie, że duszę dziecka w pewne składa ręce.”

PROGRAM PRACY K. E. na miesiąc sierpień.

Intencja papieska: „Abyśmy mężnie walczyli o prawa Boże.”

Zebranie plenarne w niedzielę, 13. sierpnia br. o godz. 16 w Domu Katolickim.

(Omówienie intencji papieskiej).

Uwaga: W sierpniu przewidziana wycieczka do Błotkowa. Tam wspólne ognisko!

TYGODNIOWY PROGRAM PRACY (31. VII — 6 VIII 39)

W środę o godz. 17 wspólna spowiedź Krucjaty Eucharystycznej.

W piątek o godz. 8 wspólna Komunia św. w intencji papieskiej. (Abyśmy mężnie walczyli o prawa Boże).

Niedziela, o godz. 15 zbiórka w Domu Katolickim. Potem udział w festynie na budowę kościoła.

Z naszej niedzieli...

W niedzielę, dnia 30 ub. m. P. K. E. urządziła wycieczkę do Rydzyny. Oto opis wrażeń, odniesionych z wspomnianej wycieczki.

Jest godz. 13-ta. Przed Domem Katolickim krzyk, gwar i huk. Z niecierpliwością czekamy na przybycie wszystkich. Nareszcie są wszyscy. Jeszcze tylko wspólna „fotka” i już jedziemy. Tak, jedziemy, ale przez Rynek, żeby nas wszyscy widzieli; krzyczymy jeden przez drugiego. Po chwili krzyki zamieniły się w wesołą piosenkę. Jesteśmy już zamiastem. Tu dopiero rozpoczyna się życie. Zarły i zagadki sypią się jak z miecha, każdy prosi o głos, ale najczęściej opowiada ks. Dyrektor, który przedstawia nam się niewyczerpanym źródłem zagadek. Największą radość pod-

czas drogi sprawiły nam „bomsy” (cukierki), którymi poczęstowała nas komendantka. Ale co to? Widać coś, jakby rozkrzyżowane ręce. Ach, to drogowskaz. Dojeżdżamy bliżej i z wielką uciechą czytamy, że do Rydzyny jest 1 km.

Jeszcze chwila, a już na wozie powstały nowe krzyki: „a gdzie moja teka, bo mnie się już jeść chce?” No, ale już żarliwi „nabuchali” się (najadły się) i zgodnie trójkami maszerujemy do sławnego zamku rydzynskiego, by go zwiedzić pod przewodnictwem ks. Prefekta. Zwiędzamy teraz komnaty zamku. Ileż tu słów podziwu, zachwytu, a ile pytań!

No, ale czas nam iść do parku. Tu dopiero rozpoczyna się prawdziwe piętno naszej wycieczki. Rozpoczynają się zabawy; najpierw jednak posilek, bo — to najważniejsze. Każdy „pakuje” (je) jak może, by potem silny stanąć do wyścigów z jajkiem, które się po chwili rozpoczęły. „O jej, mi jajko spadło!” — krzyczy ktoś z tyłu. No, ale udało się dobrze. Kilku nawet zostało nagrodzonych „cennymi nagrodami: bomsami”.

Po chwili rozpoczyna się inna zabawa, teraz weselsza. Wszyscy trzymają się za „brzuchy”, tyle śmiechu wywołała zabawa, polegająca na wyrzuceniu z zamkniętymi oczami stojących na ziemi kilku torebek.

No, ale czas leci jak woda. Przed odjazdem odbyła się jeszcze krótka zbiórka, a potem ładowanie swoich manatów i odjazd w drogę powrotną. Ale rycerz i rycerka nigdy nie zapomina odwiedzić Pana Jezusa, poszliśmy więc do kościoła, by podziękować za wszystko, a szczególnie za piękną pogodę, która w całej pełni uprzyjemniła nam wycieczkę. Do Leszna przybyliśmy o godz. 21,15.

Rycerka M.

Występy naszych milusińskich!

Z radością dowiadujemy się, że nasze pociechy z ochronki SS. Elżbietanek występują swym dorocznym zwyczajem na niedzielnym festynie na budowę nowego kościoła. Liczne inscenizacje, śpiewy, a do tego jeszcze wiele niespodzianek, przyjemności, jak jazda konikiem, samochodem, motocyklem czeka nas wszystkich. Bez wątpienia, że wszyscy w niedzielę, 6 bm. pójdziemy na Sokolnię, gdzie spędzimy zbożnie niedzielę, a zarazem wypełnimy naszą powinność wobec Kościoła.

Komitet.

—000—

Z soboty na niedzielę dokonano włamania na alicy Lipowej

W nocy z soboty na niedzielę dokonano w Lesznie dwóch zuchwałych kradzieży. Nieznani sprawcy włamali się do składu mistrza rzeźnickiego Zalisza przy ul. Lipowej 67, skąd zabrali 50 kg. smalcu, wartości 130 zł. Jak się okazało, — sprawcy kradzieży przedostali się na podwórze przez okno piwnicy, z podwórza zaś włamali się do składu.

Ci sami zapewne sprawcy włamali się do składu mistrza piekarskiego Quosa. Z piekarni zabrano dwie duże beczki marmolady.

—0—

Rejestracja osób obowiązanych do świadczeń osobistych

W myśl rozporządzenia ministrów spraw wojskowych i wewnętrznych władzami właściwymi do przeprowadzenia rejestracji osób, obowiązanych do świadczeń osobistych, są wojewódzkie biura Funduszu Pracy (lub ich ekspozytury) oraz instytucje, którym powierzone zostały czynności biur Funduszu Pracy.

Do rejestracji wzywa się obywateli w drodze publicznych obwieszczeń, rozplakowanych co najmniej na 14 dni przed terminem rozpoczęcia rejestracji. Zgłoszenie do rejestracji powinno być dokonane zasadniczo przez osobiste stawienie się. W tym wypadku należy przedstawić zaświadczenie o przynależności do zawodu.

—0—

MEBLE wszelkiego rodzaju kupisz najkorzystniej wprost z **FABRYKI w LESZNIE ul. KARWOWSKICH 1.**
TELEFON 345 przy szosie gronowskiej TELEFON 345
Wielki wybór -- Niskie ceny -- Dogodne warunki -- Wykonuję wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące

Mieszkanie
pokoje z kuchnią, pokojem dla służby, oraz wszelkimi przynależn. do wyjęcia. Zgł. Leszno, ul. Wolności 18.

Biurko
czarne, sprzedam tanio z powodu wyjazdu.
Methnerowa, — Leszno
Sienkiewicza 10, m. 1.

Oprawiamy
wszelkie butelki mające służyć do zapraw. Zamek patentowy.
Hurt. Piwi wód mineraln.
E. Ferfet - Leszno
Wschowska i Piłsudsk. 30

Chłopak
uczciwy, pracowity, od lat 16—19 do paszenia bydła potrzebny zaraz P.Heintze Lasocice 79.

Kupię
stare kafle i piece na rozbiórke. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „A. D.”

Dziewczyna
przychodnia, umiejąca dobrze gotować potrzebna natychmiast. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Adres: Km. II-900 37 i Km. I 433-39
Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik sądowy Grodzkiego w Lesznie, rewiru II Józef Dubis — mający kancelarię w Lesznie Rynek 25, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1939 r. odbędą się następujące licytacje.
o godz. 9,45 w Lesznie przy ul. Hallera nr. 1 pierwsza licytacja ruchomości, składających się: 2000 farby podłogowej, oszacowanej na łączną sumę 2000 zł.
Następnie o godz. 11 w Lesznie przy ul. Jagiellońskiej nr. 3 pierwsza licytacja ruchomości składających się z mebli i patefonu z 40 płytami, oszacowanych na łączną sumę 650 zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Leszno, dnia 1 sierpnia 1939 r.
(—) Dubis, Komornik.

Poszukuję
dwóch pokoi (mniejszych) z kuchnią od 15 sierpnia. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie pod „Urzednik”
3 pokoje
z kuchnią na II piętrze, od 1 września rb. do wynajęcia. Leszno, ul. Wolności 7.
2 pokoje
i kuchnia i 1 pokój kuchenny do wynajęcia. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie

Szan. P. T. Klienteli najuprzejmiej donoszę, że drogą kupna przejął moją firmę którą prowadziłem pod nazwą „OMNIA” Zachodnio-Polskie Biuro Techn. Handlowe - Mieczysław Górecki
P. ANTONI KURZAWSKI
Dziękuję uprzejmie za darzenie mnie dotychczas swoim czasym zaufaniem i proszę o łaskawe przelanie tegoż memu następcy.
Mieczysław Górecki - Leszno
Szan. Klienteli miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że drogą kupna przejąłem od p. Mieczysława Góreckiego Zachodnio-Polskie Biuro Techn. Handl. „OMNIA” Staraniem moim będzie nadal służyć bogatym asortymentem wszelkich artykułów technicznych, oraz skora i rzetelną obsługą Szan. PP. Przemysłowcom i Rzemieślnikom, jak również życzliwie do mnie zastosowanym P. T. odbiorcom.
Z należytym poważaniem
ANTONI KURZAWSKI - LESZNO
Skład żelaza, dykt, feraiier, artykułów technicznych, budowlanych, narzędzi i sprzętów kuchennych.



Dnia 30 lipca 1939 r. o godz. 5 po poł. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy nigdy niezapomniany mąż i ojciec śp.

Czesław Pasternak

w 44 roku życia.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w środę o godz. 10,45 z domu żałoby do kościoła na nabożeństwo po czym pogrzeb na cmentarz w Wilkowicach, o czym donosi

w smutku pogrążona
żona z córeczką.
Wilkowice, 1. sierpnia 39.



Czesław Pasternak

zmarł dnia 30 lipca 1939 r. w sile wieku nasz ukochany, długoletni Radny i podsołtys Gromady Wilkowice oraz członek Rady Szkolnej. Cześć Jego pamięci.

Sołtys Gromady Wilkowice.



Sp. druh

Czesław Pasternak

zmarł dnia 30 lipca 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go sierpnia o godz. 10,45 z domu żałoby w Wilkowicach.

Zarząd Ochotn. Straży Poż. w Wilkowicach.

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy przed nabyciem fałszowanego i dla zdrowia szkodzącego miodu, który sprzedają nieznane osoby na terenie miasta i okolicy Leszna.

POLECAMY MIÓD

ze świeżego zbioru, w opakowaniu z oryginalną opaską — z gwarancyjną nalepką i pieczęcią.

Wksp. Związek Pszczelarzy
Koło Leszno.



Lisy

naturalnie
i farbowane
Wielki wybór po
niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Święciechowska 2

Korepetytor

przygotowuje do gimnazj. oraz pomaga słabym gimnazjastom Zgl. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie p. „A. H.”

Dziewczyna

14—15 lat do dziecka i prac domowych potrzebna natychmiast. Zgłoszenia w eksp. Głosu w Lesznie

Ucenice

do kroju i krawieczyny, mogą się zgłosić. Nowakowa, Leszno, Piłsudskiego 52, II.

Dziewczyna

14—15 lat chętna do prac domowych i dziecka potrzebna natychmiast. Zgl. do eksp. Głosu w Lesznie



Szkołki tertery

najszlachetniejszej krwi — trzymiesięczne — po 100 zł sprzedają

Dr Zenkteler Śmigiel

Dom

masywny, nowy, wolny od podatku do roku 1953 z ogrodem do sprzedania. — Feliks Ludwiczak, Śmigiel

2 pokoje i kuchnia

w pobliżu ul. Piłsudskiego, Tamy Kolej., Święciechowskiej i Dmowskiego poszukuję od zaraz lub później. Zgl. piśm. pod „Stały Lokator” do eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, antrejką i wszelkimi wygodami bardzo słoneczne na II piętrze od 1. 9. do wynajęcia. Leszno, ul. Jagiellońska 3, m. 3.

Podwozie

samochodowe, nadaj. się na młeczarkę — tanio na sprzedaż.
L. Nowak - Leszno - Grodzka 1.

Dnia 29 lipca 39 r. zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. w szpitalu św. Józefa w Lesznie wskutek nie- szczęśliwego wypadku śp.

Ignacy Jach

W Zmarłym tracimy wiernego współpracownika i dobrego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 sierpnia br. w Srebrnej Górze, pow. Wągrowiec. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele paraf. w Rydzynie w czwartek, 3 bm. o godz. 7,30 rano.

Generalny Zarząd Dóbr Fund. Sułkowskich
oraz Nadleśnictwo Rydzyna.

Zgubiono

w niedzielę wieczorem na szosie Leszno-Lipno paczkę z odzieżą. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie za wynagr. Leszno, Łaziebną 29.m.I. krawiec

Za długi

mej żony Gerdy Pepel z domu Sternal nie odpowiadam. Edmund Pepel

3 pokoje z kuchnią

za 30 zł mies., w Lesznie przy ulicy Lipowej 77 do wynajęcia. — Zgłoszenia. Leszno, Święciechowska 72

3 pokoje z kuchnią

od zaraz do wynajęcia. — Leszno, ul. Morawskiego № 20. Zgłosz. Zaborowo, ul. Leszczyńska 3.

Dziewczyna

do wszystkiego, od zaraz potrzebna. Wolsztyn, ul. Sienkiewicza 8. m 4.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, spiżarką, balkonem, piwnicą i antrejką na wysokim parterze od 1. 9. do wynajęcia. Leszno - ul. Żwirki i Wigury 12.

Skład Farb

Leszno, Rynek 15

obok „Apteki pod Zabędziem” poleca

Farby - Lakier - Pokosty

F-y J. Perek

Nowość!

FROTHER machon. płynny

do zniszczonych podłóg -

1 litr 1,00 zł

LAK do butelek 1 f. 50 gr.

KARBOLINEUM

Ceny fabryczne. Obsługa fach.

Uwaga! Uwaga!

Wykonują

mundurki szkolne

w gustownym kroju - po

bardzo przystępnej cenie.

Przy zebraniu się większej

ilości specjalny rabat.

Józef Gnybek, Leszno

ulica Bol. Chrobrego № 1

dawn. Komeniusza.

KINO PALACE LESZNO

Dziś we wtorek, dnia 1 sierpnia br. otceklwana wielka uroczysta premiera —

Najnowszy i najwspanialszy film polski według najpoczytniejszej powieści Maril Ukniewskiej

„STRACHY“

W rolach gł. nowa gwiazda polskiego ekranu Hanka Karwowska

oraz Jadwiga Andrzejewska - Mieczysława Ćwiklińska, Eugeniusz Bodo, Józef Węgryn

Nowy temat. Nowe podejścia.

— Rewelacja w dziejach kinematografii polskiej. —

Pocz. o 7 i 9 wiecz., w niedzielę o 3, 5, 7 i 9

OGŁOSZENIE.

Zarząd Gminny w Siedlcu powiat Wolsztyn sprzedaje w drodze przetargu publicznego w sobotę, 26 sierpnia 1939 r. o godz. 14 w lokalu szkoły powszechnej w Tuchorzy:

1. Budynek mieszkalny w Tuchorzy wraz z zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem, łąką i rolą o ogólnym obszarze 1,33,50 ha.

2. Budynek mieszkalny w Tuchorze wraz z zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem i rolą o ogólnym obszarze 1,98,12 ha.

Ad 2 nadaje się na ogrodnictwo - rola pszenna w budynkach urzędzi można przechowywać owoców

W środę, dnia 30 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej sprzedaje w drodze przetargu publicznego w lokalu Zarządu Gminnego w Siedlcu:

3. Budynek mieszkalny w Grójcu Małym wraz z zabudowaniami gospodarczymi i rolą o ogólnym obszarze 0,63,00 ha.

Warunki sprzedaży ogłoszone zostaną krótko przed licytacją. Bliższych informacji udziela Zarząd Gminny w Siedlcu i Sołtys w Tuchorzy odnośnie ad 1 i 2.

Sprzedaż nastąpi jedynie za gotówkę i to: przy kontrakcie tymczasowym połowę ceny kupna, a resztę przy zawarciu notarialnej umowy.

Do przetargu dopuszczone zostaną osoby, które wykażą się zezwoleniem Wojewody Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym.

Siedlec, dnia 31 lipca 1939 r.

Wójt (—) Nowakowski.

PLUSKWOMOR

jest i będzie niedoścignionym środkiem, który tępi radykalnie pluskwy i ich zarodki

Do nabycia w drogeriach p. p.

Najtkowski K. - Leszczyńskich 10 Koszaryński - M. Piłsudskiego
Chojnacki J. - Rynek 35 Horowski R. - M. Piłsudskiego

Thomas i Ska - Bracka 14 Małepczy P. - M. Piłsudskiego

Weigt J. - Marsz. Piłsudskiego 55 Grobecki J. - Nowy Rynek 3.

Oytw. Rśleźniakiewicz - Leszno

Leszczyńskich

Budujemy kościół, złóż ofiarę!

Jutro w środę o godz. 5 i 8,15 wieczorem poraz ostatni Wstrząsaj. dramat matki, która poświęciła swe szczęście dla szczęścia dziecka

BIAŁE SZTANDARY

Symfonia ludzkich wstrząsów oświetlona miłością kobiecego serca. W r. gł. Claude Rains, Bonita Granville i Jackie Cooper. Ceny niższe.

KINOTEATR

Hotel Polski

LESZNO

Dziś we wtorek o godz. 5 i 8,15 wiecz. poraz ostatni Potężne arcydzieło reż. genialnego ALEKSANDRA KORDY. — Wielki film z czasów rewolucji francuskiej w-g powieści baronowej ORCZY - pod tyt.

MASKI LORDA BLAKNEYA

Dzieje wielkiej i pełnej poświęcenia miłości w cieniu noża gilotyny. — Ceny niższe!